

XXIX r.
istnienia.

Redakcja i Administr.

w ŁODZI,
Al. Kościuszki 41
TELEFON 28.

Konto P.K.O. 60594.
Red. przyjmuje od 11—12
Art. i listów anonimowych
nie umieszcza się.

Łódź.

Cena numeru

20 gr.

Cena prenumeraty
w Łodzi:

Mies. z dod. Ilust. 4.20 gr.
Dla rob. 3.70 gr.

Odnos. do dom. 20 gr.

Z przes. poczt.

Mies. z dod. Ilust. 5.20 gr.

Poza Łodzią egz. 27 gr.

Należność pocztowa
opłacona ryczałtem

ROZWÓJ

DZIENNIK NIEZALEZNY OD ZADNEJ PARTJI.

Piątek dnia 21 maja 1926 r.

Wielkopolska podporządkowała się rządowi

**Ale nie zwątpiła, że sprawiedliwość
i prawo zatryumfują.**

Odezwa marsz. Trampczyńskiego do społeczeństwa.

Entuzjastyczne powitanie wojsk wracających z pod Warsz. do Poznania.

POZNAŃ 20 MAJA GODZ. 15
DZIS RANO ZOSTAŁA WYDANA I ROZRZUCONA PO DZIELNICY WIELKOPOLSKIEJ ODEZWA MARSZ. SENATU TRAMPCZYŃSKIEGO DO SPOŁECZEŃSTWA POLSKIEGO.

„DO SPOŁECZEŃSTWA!

NAD POLSKĄ, UGODZONĄ W SERCE OSTATNIEMI WYPADKAMI, ZAWISŁA GROZA STACZANIA SIĘ W DALSZE BEZPRAWIA. TA GROZA NAKŁADA NA OBYWATELI WIELKIE OBOWIĄZKI.

SPOŁECZEŃSTWU NIE WOLNO WĄTPIĆ W MOŻNOŚĆ I KONIECZNOŚĆ ZAPANOWANIA PRAWA.

NIE WOLNO POGLEBIAĆ ZŁA JAKIEMKOLWIEK ROZPRZEŻENIEM, JAKIEMKOLWIEK ODRUCHAMI.

W TEJ CHWILI STOKROTNYM OBOWIĄZKIEM JEST KARNOŚĆ NARODOWA.

SPOŁECZEŃSTWO TEJ DZIELNICY NIECH NIE SZUKA WŁADZ DORAŹNIE STWORZONYCH.

WŁADZE ISTNIEJĄ. PRZEDSTAWICIELEM WŁADZY PANSTWOWEJ JEST WOJEWODA, KTÓREMU CAŁA LUDNOŚĆ WINNA JEST POSŁUCH.

WOJSKOWI SŁUCHAĆ MAJĄ ROZKAZÓW DOWÓDZTWA OKRĘGOWEGO.

PRZYWRÓCENIE PANSTWU PRAWIDŁO WO STWORZONEGO RZĄDU Z NOWYM PREZYDENTEM NA CZELE, JEST CELEM, DO KTÓREGO BĘDĘ DAŻYŁ Z TAKĄ SAMĄ STANOWCZOŚCIĄ, Z JAKĄ WZYWAM DO UTRZYMANIA W TEJ DZIELNICY SIŁY WOLI I CZYNU W OBRONIE PRAWA, KTÓRE STAĆ SIĘ POWINNO ŹRÓDŁEM ODRODZENIA DLA CAŁEJ POLSKI.

WZYWAM SPOŁECZEŃSTWO, BY POPARŁO USŁOWANIA STOJĄCYCH ZWARCIE WSZYSTKICH ZRZESZEŃ POD HASŁEM SKUPIENIA SIŁ I KARNOŚCI NARODOWEJ.

DUCH I MIŁOSIERDZIE BOŻE I POTĘGA POLSKI NIECH PRZYSWIEGA.

RZUCAM TO WEZWANIE Z GŁĘBI SU-



Wojciech Trampezyński
Marszałek senatu
przeprowadził pacyfikację Wielkop.

MIENIA NARODOWEGO W CHWILI, W KTÓREJ NARÓD OBRONIĆ MUSI NAJWYŻSZE DOBRO SWEGO SAMOISTNEGO BYTU PRAWNEGO, NIENARUSZALNOŚĆ PRZYSŁOŚCI OJCZYZNY.

WOJCIECH TRAMPCZYŃSKI

POZNAŃ, 20 MAJA.

ODEZWA JEST PODPISANA IMIENIEM I NAZWISKIEM WOJCIECHA TRAMPCZYŃSKIEGO BEZ UWZGLĘDNIENIA TYTUŁU MARSZAŁKA SENATU PONIEWAŻ MARSZ. TRAMPCZYŃSKI WYSTĘPOWAŁ JAKO OBYWATEL KRAJU, A NIE JAKO PRZEDSTAWICIEL PARLAMENTARNY LUB CZŁONEK STRONNICTWA POLITYCZNEGO.

POZNAŃ, 20 MAJA GODZ. 14 P.

ODEZWA MARSZ. TRAMPCZYŃSKIEGO OZNACZA WEZWANIE DO POSŁUSZENSTWA WŁADZOM CENTRALN. I PODPORZĄDKOWANIA SIĘ

ROZKAZOM WŁADZY PREZYDENTOWSKIEJ K. RATAJA A CO ZATEM IDZIE I RZĄDOWI P. BARTELA.

POZNAŃ, 20 MAJA GODZ. 14

ORGANIZACJA OBRONY OJCZYZNY W SKŁAD KTÓREJ WCHODZI SZEREG WYBITNYCH PRZEDSTAWICIELI SPOŁECZEŃSTWA WIELKOPOLSKIEGO WYDAŁA ODEZWĘ WZYWAJĄCĄ DO SPOKOJU KARNOŚCI I ULEGŁOŚCI WŁADZOM.

ORGANIZACJA OBRONY OJCZYZNY ZAPEWNIŁA, ŻE PRZYŁOŻY WSZYSTKICH SIĘ AZEBY PRZYWRÓCIĆ W PANSTWIE SZACUNEK DLA HONORU, PRAWA, SPRAWIEDLIWOŚCI I PRAWORZĄDNOŚCI.

ODEZWĘ PODPISAŁO SZEREG NAJWYBITNIEJSZYCH OBYWATELI.

POZNAŃ, 19 MAJA GODZ. 11 PP.

DZIS RANO POWRÓCIŁY DO POZNANIA PUŁKI Z POD WARSZAWY DOWODZONE PRZEZ GEN. ŁADOSIA (GRUPA POZNAŃSKA) I PUŁK SOCHACZEWSKIEGO (GRUPA POZNAŃSKA).

LUDNOŚĆ WITAŁA JE ENTUZJASTYCZNIE. WZNOSZONO OKRZYKI NA CZĘŚĆ OBRONCÓW HONORU I SZTANDARÓW RZECZYPOSPOLITEJ.

PRZYBYŁY PUŁKI 57 Z POZNANIA 56 Z KROTOSZYNA, 64 Z GRUDZIĄDZA, 17 PUŁK ULANÓW, 7 P. ART. KONNEJ, 14 P. ART. POŁOWEJ ORAZ SZWAD. SAM. PANC.

Poznań 20 maja.

O godz. 9-ej w kościele garnizonowym w Poznaniu odbyła się uroczysta msza żałobna za poległych w walkach bratobójczych oraz msza na intencje powrotu pułków poznańskich z pod Warszawy.

W nabożeństwie wzięli udział generałowie: Józef Haller, Józef Dowbor-Muśnicki, Raszewski, Hausner, Sawicki, Ładoś i pułk. Sochaczewski dowodzący oddziałami poznańskimi, wojew. Bniński i najwybitniejsi przedstawiciele społeczeństwa poznańskiego.

Jakie kwalifikacje trzeba mieć na ministra.

Curriculum vitae gen. K. Młodzianowskiego.

Warszawa 20 maja

Kazimierz Młodzianowski, minister spraw wewnętrznych, urodzony w roku 1880 w Woli Solecckiej ziemi radomskiej, ukończył szkołę handlowo-przemysłową w Łodzi oraz Akademię Sztuk Pięknych w Krakowie. Po kilkuletnich studiach we Francji i we Włoszech w roku 1911 objął stanowisko dyrektora warsztatów wytwórczych przemysłu artystycznego przy Muzeum techniczno-przemysłowym w Krakowie, na którym pozostał aż do wybuchu wojny światowej. W sierpniu 1914 wstąpił do 1 p. p. Legjonów Polskich.

W lipcu 1917 r. zostaje internowany w Benjaminowie i przebywa tam do czerwca 1918 r. Z chwilą powstania Państwa Polskiego wstępuje do Wojsk Polskich. W r. 1919 mianowany Głównym Komendantem Policji komunalnej i Milicji ludowej, przeprowadza reorganizację policji komunalnej i milicji ludowej, poczem na własną prośbę

wraca z powrotem do służby w Wojsku Polskim.

Od czerwca 1919 r. do grudnia 1919 r. przechodzi kurs szkoły Sztabu Generalnego i obejmuje funkcje komendanta Szkoły Podchorążych. Na tem stanowisku pozosta-

je do r. 1924 z przerwą kilkumiesięczną w 1920 r., którą przebywa na froncie w grupie wojsk generała Rydza-Śmigłego i I armji. U zyskuje stopień pułkownika Sztabu Generalnego w jesieni 1924 roku.

Dekretem Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 4 października 1924 r. zostaje mianowany wojewodą poleskim, którą to czynność pełni aż do chwili objęcia teki Ministra Spraw Wewnętrznych. W listopadzie 1925 r. zostaje na własną prośbę, jako tytularny generał brygady, zwolniony z czynnej służby wojskowej.

—oOo—

P. o. wojewody Remiszewski złożył urządowanie,

Funkcję wojewody przejął p. Mech.

Ustanowiony z ramienia władz wojskowych wojewoda Remiszewski, obejmując kierownictwo urzędu wojewódzkiego w Łodzi w dniu 14 maja zaznaczył, że misję swoją uważa za czasową i że pełnić ją będzie do chwili uspokojenia umysłów. W konsekwencji dnia 18 bm. uważając, że za-

danie swoje spełnił, złożył urząd do dyspozycji ministra spraw wewnętrznych. Delegowany na skutek tego główny inspektor ministerstwa spraw wewnętrznych p. Stanisław Twardo w dniu dzisiejszym wobec zgromadzonych urzędników złożył ustępującemu wojewodzie Remiszewskiemu w imieniu pana ministra spraw wewnętrznych podziękowanie za obywatelski czyn, wyrażający się w objęciu w krytycznym momencie odpowiedzialnego stanowiska wojewody łódzkiego i zapewnienia ładu, porządku i bezpieczeństwa publicznego.

O godz. 8-ej wiecz. w województwie odbyła się konferencja prasowa przy współudziale p. insp. Twardo, p. woj. Remiszewskiego oraz przedstawicieli całej prasy łódzkiej.

Ustępujący p. woj. Remiszewski, żegnając się z przedstawicielami prasy, w serdecznych słowach podziękował prasie za to, że w pełnym zrozumieniu powagi chwili spełniła swoje zadanie.

Jeżeli Łódź, posiadająca w swych murach 60.000 bezrobotnych, bez głębszych wstrząśnień przeniosła na siebie dokonany przewrót, to w dużej dozie zawdzięczyć to należy umiarkowanemu tonowi artykułów pasy bez różnicy przekonań politycznych.

Następnie p. insp. Twardo wyjaśnił cel swego pobytu w Łodzi.

Delegowany do Łodzi p. Stanisław Twardo z polecenia pana ministra spraw wewnętrznych poruczył tymczasowo: pełnienie obowiązków wojewody łódzkiego staroście powiatu słupeckiego p. Władysławowi Mechowi.

P. Władysław Mech obejmuje czynności wojewody z dniem 21 maja br.

Powołany przez władze wojskowe do pełnienia obowiązków wojewody starosta pow. łódzkiego p. Remiszewski złożył w dniu dzisiejszym urządowanie i powróci na dotychczasowe swoje stanowisko.

waniem przedmieścia, o ile ludność Damaszk nie wyda tak powstańców, jak i broni przechowywanej u siebie. Ponieważ po upływie oznaczonego czasu odpowiedź nie nadeszła, Francuzi rozpoczęli ostrzeliwanie przedmieść Damaszk, rażąc około 500 cywilnych i około stu powstańców.

Ten, który godnie piastował urząd Prezydenta Rzeczypospolitej.

Piast i N. P. R. wysuwa kandydaturę St. Wojciechowskiego na Prezydenta Rzplitej.

WARSZAWA, 20 5. (AW) W ZWIĄZKU Z TEMI ŻE STRONNICTWA „PIAST” I N. P. R. WYSUWAJĄ NA STANOWISKO

PREZYDENTA KANDYDATURĘ B. PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ, WOJCIECHOWSKIEGO, MARSZ. RATAJ SVOJĄ KANDYDATURĘ COFNAŁ.

—oOo—

Wojewoda poznański

uznaje tylko władzę marszałka Rataja.

WOJEWODA WIELKOPOLSKI P. BINIŃSKI DOTĄD UZNAŁ TYLKO WŁADZĘ MARSZAŁKA SEJMU M. RATAJĄ, ZASTĘPCZO SPRAWUJĄCEGO FUNKCJĘ PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ.

ŚWIADCZY O TEM NIEZBIE OKÓLNIAK P. WOJEWODY, WYDANY DO STAROSTÓW I PREZYDENTÓW MIAST, W KTÓRYM P. WOJEWODA ZAWIADAMIA, ŻE REZYGNACJA B. PREZYDENTA RZECZYPOSPOLITEJ P. S. WOJCIECHOWSKIEGO BYŁA DOBROWOLNA.

OKÓLNIAK STWIERDZA DALEJ, IŻ WOBEC TEGO WŁADZA MARSZAŁKĄ SEJMU MACIEJA RATAJA JEST LEGALNA.

O RZĄDZIE P. PREMIERA BARTŁA OKÓLNIAK NIE WSPOMINA ANI SŁOWA.

Poznań, 20 5. (aw)

Wojewoda Biniński, wspierany przez cztery stronnictwa centroprawu i część N. P. R., wydał okólnik, w którym oznajmia, iż uznaje zwierzchnictwo marszałka Sejmu Rataja, do chwili wyboru nowego prezydenta, wobec czego rozkazom marsz. Rataja podporządkowuje się w zupełności.

Okólnik ten pomija milczeniem rząd Bartła.

—oOo—

Jak w Warszawie.

Tylko trochę mniej trupów.

London 20-5 (aw)

„Daily Express” przynosi depezę z Damaszk, donoszącą, iż powstańcy, w liczbie kilkuset, napadli na posterunki francu-

skie, biorąc do niewoli dwudziestu żołnierzy.

W trakcie walki i pościgu, powstańcy schronili się do jednego z przedmieść Damaszk, Majdanu. Francuzi zagrozili ostrze-

Radykalne i konieczne zarządzenia.

Francja w walce ze zniżką swej waluty.

Niezwłoczne zużycie kredytów publicznych.

Paryż, 20 5. (pat)

Na posiedzeniu Rady Ministrów Briand i Peret przedstawiali wspólnie zarządzenia walutowe. Po posiedzeniu Peret oświadczył przedstawicielom prasy, iż Rada uznała konieczność natychmiastowego i wytrwałego działania i uznała jednogłośnie, iż musi sama zastosować środki techniczne dla podniesienia kursu franka, którego zniżki sytuacja wewnętrzna kraju bynajmniej nie usprawiedliwia. Rada Ministrów postanowiła zużytkować niezwłocznie w tym celu wszystkie będące w dyspozycji źródła kredytu publicznego. Uchwalone za rządzenia zostaną niezwłocznie wprowadzone w życie i stosowane w sposób jaknajbardziej energiczny aż do chwili uzyskania zadawalniających rezultatów. Po południu Peret odbędzie naradę z gubernatorem Banku Francuskiego. Gabinet pochwalił zachowanie się Pereta w Londynie i wyraził zadowolenie, iż rokowania toczyły się w atmosferze serdecznej i pojednawczej. W zakończeniu Peret oświadczył, iż wcześniejsze zwołanie izb ustawodawczych nie jest przewidywane oraz podkreślał z naciskiem jedynomyślność poglądów wszystkich ministrów.

Paryż, 20 5. (pat)

Jak podaje „Echo de Paris” wybitne osobistości, których zdania zasięgano wczoraj w pałacu Elizejskim zaprotestowały jedynomyślnie przeciwko

sugestji Pereta złożenia prośby o dymisję. Minister Peret oświadczył, według domysłów tegoż dziennika, że ustąpiła wymiana bonów skarbowych była dokonana w dobrych warunkach.

„Le Journal” stwierdza, że wszyscy wielcy bankierzy zdecydowani są udzielić rządowi jaknajgorętszego poparcia w celu utworzenia urzędu kompensacji walut, któryby był zasilany przez centralę dewiz.

„Petit Parisien” zaznacza, że w dniu wczorajszym a rynku walut nie istniała żadna oficjalna interwencja.

—oOo—

Lotnik polski Na szlaku Paryż - Tokio.

PORUCZNIK BOLESŁAW ORLIŃSKI, KTÓRY W ZASTĘPSTWIE SŁYNNEGO LOTNIKA POLSKIEGO PUŁK. RAYSKIEGO, BOHATERA RAIDU PARYŻ—BARCELONA—AFRYKA—ATENY—KONSTANTYNOPOL—WARSZAWA, ROZPOCZĄĆ MIAŁ W DNIU 16 B. M. WIELKI 7—DNIOWY RAID SAMOLOTOWY PARYŻ—TOKIO (OKOŁO 12,000 KLM.), — DOTYCHCZAS Z PARYŻA NIE WYLECIAŁ.

ODLOT JEGO SPÓŹNIONY O DNI KILKA

Według „Le Matin” minister Peret miał oświadczyć na posiedzeniu Rady Ministrów w pałacu Elizejskim, że zarządzenia, mające na celu ratunek publiczny nie mogły być wprowadzone w życie bez współpracy wszystkich partij.

Paryż, 20 5. (pat)

Z pośród zarządzeń, jakie mają być wydane dla obrony franka, prócz utworzenia urzędu kompensacyjnego, rząd zmierza do zapewnienia w możliwie jaknajszerszym stopniu repartycji kapitałów z zagranicy. Rząd nie jest jakoby w zasadzie przeciwny wprowadzeniu pewnych zmian do ustawy o wywozie kapitałów. W związku z tą sprawą Peret oświadczył, iż jego zdaniem zarządzenia przymusowe kierują się naogół bezpośrednio przeciw zamierzonemu celowi. Minister rolnictwa przygotowuje zarządzenia, któreby w sposób skuteczny przeciwdziałały wpływowi, jakie wywóz zboża i produktów spożywczych mógłby wywierać na zwykłą utrzymywanie.

WSKUTEK TRUDNOŚCI TECHNICZNYCH W ZWIĄZKU Z PRZYJMOWANIEM I OSTATECZNYM PRÓBOWANIEM APARATU RAIDOWEGO SYSTEMU „POTEZ 25”.

POR. ORLIŃSKI WYLECI PRAWDOPODOB-
NIE 23 B. M.

OBRONCA HONORU
RZECZYPOSPOLITEJ NA WOLNOŚCI.

Warszawa 20-5 (aw)

Generał Stanisław Haller został dziś przyjęty przez marsz. Rataja.

Gen. St. Haller nie jest już internowany.

LEWICA FLIRTUJE Z MNIEJSZOŚCIAMI.

Warszawa, 20 5. (aw)

Reprezentanci stronnictw lewicowych pertraktują z mniejszościami narodowymi, odnośnie ustalenia wspólnych punktów stycznych w polityce wewnętrznej na najbliższy okres.

Jak dotychczas wyników konkretnych nie osiągnięto.

GDZIE ZWOŁAĆ ZGROMADZENIE NARODOWE?

Warszawa, 20 5. (aw)

Miejsce zwołania Zgromadzenia Narodowego nie jest jeszcze definitywnie ustalone, większość posłów opowiada się jednak za tem, aby Zgromadzenie Narodowe zwołane zostało w Warszawie.

WIELKI ZJAZD PIASTA.

Warszawa, 20 5. (aw)

Na kilka dni przed zwołaniem Zgromadzenia Narodowego Polskie Stronnictwo Ludowe „Piast” zwołuje wielki zjazd.

PREMIER W. WITOS NA POMORZU.

Warszawa, 20 5. (aw)

B. premier, Wincenty Witos, wyjechał dziś na Pomorze.

Sąsiedzi się szykują.

Kłóczy nie wyzyskał sytuacji gdy państwo wewnątrz zostało osłabione.

Paryż 20-5 (aw)

„Petit Journal” donosi z Bukaresztu, że na skutek obsadzenia przez skoncentrowane wojska sowieckie granicy polskiej, Ru-

munja, w myśl konwencji wojskowej z Polska, obsadziła również wojskiem przytykające do terenów sowieckich obszary Bessarabji.

—oOo—

Funkcję wojewody kódzkiego objął insp. Twardo.

A gdzie jest wojewoda Darowski?

WARSZAWA, 20 5. (AW) Z MINISTERJUM SPRAW WEWNĘTRZNYCH KOMUNIKUJĄ, ŻE P. REMISZEWSKI, PEŁNIĄCY Z ROZKAZU GEN. MAŁACHOWSKIEGO OBOWIĄZKI WOJEWODY W ŁODZI, USTĄPIŁ, FUNKCJE

ZAS JEGO OBJAŁ TYMCZASOWO GENERALNY INSPEKTOR WOJEWÓDZTW, P. TWARDO. P. REMISZEWSKI OTRZYMA, WEDŁUG TEGO DONIESIENIA, STANOWISKO WOJEWODY W JEDNEM Z WOJEWÓDZTW KRESOWYCH.

—oOo—

Zakapturzone sądy.

k) Pisma lewicowe warszawskie donoszą o naradzie premjera Bartla z min. spraw wojskowych, na której mają zapisać decyzje o losie generałów, którzy brali udział w obronie Belwederu. Pisma te podkreślają przytem, że „istnieją dwie różne możliwości, których realizacja zależna jest zresztą od splotu dalszych wydarzeń: 1) uwolnić ich całkowicie i 2) internować w dalszym ciągu”

A więc znowu to samo: z jednej strony wołania o pacyfikację społeczeństwa, z drugiej groźby i terror. Obrońcy Belwederu internowani, przywódcy zaś buntu wolni i bezpieczni, sąd chcą odbywać nad tymi, co honorowi żołnierskiemu i przysiędze wytrwali do końca. I to ma doprowadzić do uspokojenia w kraju?

—oOo—

Kino Dom Ludowy.

D z i s.

D z i s.

„Je wielka miłość”

w roli
gł. Pola Negri

ceny miejsc na wszystkie przedstawienia po
30 gr. II, 20 gr. III m. I 60 gr. I m.
na wszystkie przedstawienia.

Kto zawinił?

Łódź, 20 maja

Wśród grzechotu karabinów maszynowych i huków dział, trudno o sąd bezstronny, trudno o obiektywizm i zimną krew, tak nie odzowną przy sądzeniu dziejowych wypadków — których jesteśmy świadkami.

Namiętności są dzisiaj zbyt jeszcze rozkołysane, aby można mówić z całą pewnością o roli tego historycznego dramatu, — dramatu, który zakończył siedmioletnie rządy obłudy, faryzeuszostwa i niedołęstwa.

Zdanie nasze co do roli marsz. Piłsudskiego jest znane naszym czytelnikom z poprzednich enuncjacji w tym przedmiocie, a w niniejszym artykule chcielibyśmy oświetlić wprost wyrafinowaną grę hr. Aleksandra Skrzyńskiego, który w historii Polski odegrał zupełnie taką samą rolę, jak Judasz z Iskariotu w Nowym Testamencie...

Zamach stanu, jak obecnie się okazuje — był przygotowywany od wielu, wielu miesięcy.

Całe szeregi wzmianek w narodowej prasie polskiej, które pojawiały się tu i ówdzie, świadczyły wymownie, że pod pozornie spokojną tonią powszedniego życia, gotował się zamach, dojrzewała rewolucja, która miała zatrzęść posadami państwa.

Mówiły o tem inne pisma, my w Nr. 52 lutowym pisma pisaliśmy o tem również wyraźnie.

Teraz zastanówmy się dobrze: co było wiadome prowincjonalnemu pismu czyż mogło zostać tajemnicą dla rządu, rozporządzającego tysiącami urzędników, policją, żandarmerją, defensywą?

Czy hr. Aleksander mógł nie wiedzieć co się święci pod jego bokiem? czy mógł nie widzieć przesunięć całych pułków dywizji? czy mógł nie słyszeć o dy-

misjach najpoważniejszych generałów o mianowaniach, które, conajmniej dawały dużo do myślenia?

Czy akcja generała Żeligowskiego nie była jaskrawym snopem światła — oświetlającym jasno podziemia konspiracji?

Znając „dyplomatyczny” charakter hr. Skrzyńskiego — odpowiedź jego można z góry przewidzieć:

— Nie wiedziałem, nie przeczuwałem, nie myślałem nigdy...

Minka, również jak u nowonarodzonego dziecka...

Tymczasem są tu tylko dwie alternatywy; albo się wiedziało i sprzyjało się podkopywać pod fundamenty państwa — wtedy jest się zdrajcą, — albo istotnie się nie wiedziało

i jest zwykłym, polskim Wojtkiem

W tym ostatnim wypadku nie należy się bawić w ministra, a zostać tym czym pan Bóg stworzył, to jest galicyjskim „hrabią”, którego głównym zajęciem jest „arystokratyczna” wymbwa przy literze R.

Pozatem działalność całego jego rządu, „koalicji rządzącej” steku słabizny i bezwoli — który słodko drzemał przy boku byłego premiera była prawdziwą komedią pomyłek i jednym pasmem przykładów jak rządzić — nie należy.

W każdym razie — naród powinien sobie jasno uświadomić kto jest powodem obecnej tragedji i czyjemu niedołęstwu zawdzięczamy kałuże krwi, na ulicach stolicy Polski.

A. S.

Popsuć łatwo — naprawić trudno.

Jak Polskę doprowadzić do stanu pokojowego

Ma nad tem radzić komisja pod przewod. gen. Żeligowskiego.

W wykonaniu dekretu zastępcy Prezydenta Rzeczypospolitej, marsz. Rataja, o pacyfikacji kraju, Marszałek Piłsudski, jako minister spr. wojskowych, rozkazem z dn. 18 bm. powołał do życia specjalną komisję likwidacyjną pod przewodnictwem generała Żeligowskiego.

Zadanie tej komisji polega przede wszystkim na ostatecznym, całkowitem zlikwidowaniu wszelkich operacji wojennych, doprowadzeniu wszystkich oddziałów wojskowych do normalnego stanu pokojowego i ustaleniu, a zarazem uzupełnieniu strat powstałych w materiale, stanowiącym zapas mo-

bilizacyjny armji.

Pozatem komisja zajmie się ustaleniem obsady osobowej wyższych dowództw wojskowych i wyrównaniem różnic, powstałych między poszczególnymi oddziałami.

Nakoniec komisja gen. Żeligowskiego przeprowadzi rozformowanie i rozbrojenie oddziałów cywilnych oraz ustali wysokość odszkodowania za straty materialne i fizyczne, poniesione przez ludność cywilną.

Jako ostateczny termin ukończenia prac komisji, wyznaczono dzień 15 czerwca.

Komisja przystąpiła niezwłocznie do pracy i od dwu dni już odbywa się odtransportowywanie wszystkich oddziałów wojskowych do miejsc stałego postoju. Dziś odejdą ostatnie transporty.

Rejestrowanie strat, poniesionych przez ludność cywilną, również się już rozpoczęło, narazie w zakresie rekwizycji samochodów. Wszelkie pretensje w tym względzie zgłaszać należy do Komendy miasta.

Sprawa pomocy materialnej dla osób, które ucierpiały wskutek działań wojskowych uregulowana będzie niebawem po porozumieniu się z ministerstwem skarbu.

Szybko postępuje rozbrajanie ludności i organizacji cywilnych. Obecnie już tylko jedna kompanja strzelecka nie jest jeszcze zlikwidowana.

... z braku poczucia wartości życia. Człowiek idący na pewną śmierć bez najmniejszej obawy — znajduje się przeważnie w stanie zamroczenia świadomości.

Odwaga fizyczna nie zasługuje na szacunek. Nie jest ona bowiem cnotą nabytą, wynikiem dyscypliny ducha, lecz funkcją układu fizycznego, popędem żywiołowym.

Autor artykułu czuje pogardę dla ludzi odważnych, a wyraża podziw dla ludzi, którzy mają odwagę wypisywać wszelkie bzdury i oszczerstwa na cierpliwym papierze.

Ze autor tak pisze, a nie inaczej, nie można mieć mu za złe, ponieważ autor z przekonaniem jest starozakonny. Wśród swych współczesników może śmiało zasłużyć na szacunek... brakim odwagi fizycznej.

WYCINANKI.

O czem i jak piszą?

NIEZNANE ZASŁUGI MARSZ. RATAJA.

Zarząd Główny Związku Strzeleckiego wydał odezwę która się w ten sposób rozpoczyna.

Obywatele.

„Najjaśniejsza Rzeczpospolita Polska weszła w nową fazę swego rozwoju dziejowego. Na jej czele ponownie stanął człowiek, który ją wskrzesił i do samodzielnego powołał życia. I jak wówczas, przechodząc ponad małością ludzi, mających pretensję do kierowania czynami społeczeństwa — z bronią w ręku przywrócił narodowi państwo, tak i dzisiaj, zmuszony koniecznością, musiał to państwo temi samymi środkami ratować od upadku i wskazać mu nowe drogi.

Nie wiedzieliśmy z Związku Strzeleckiego tak wielkie zasługi przypisuje marsz. Ratajowi.

Bo przecież na czele Rzeczypospolitej stoi obecnie marsz. Rataj.

CO TO JEST KONSTITUCJA!

W „Nowym Kurjerze Polskim” pisze p. Jo.

Kiedy po obaleniu dyrektorjatu ogłoszono Konstytucję VIII-go roku i tłum paryski tłoczył się na ulicach koło plakatów, obwieszczających nowe prawo, jeden z przechodniów zapytał: „co jest w tej Konstytucji?” Jakaś poczciwa kobieta odpowiedziała: „Jest Bonaparte”. I tą odpowiedź uspokoiła wszystkich.

Na zapytanie: co jest w tej naszej sytuacji dzisiejszej, w szaniarach władzy w nowym państwie, odpowiedział ktoś:

— Jest Piłsudski.

BONAPARTE CZY IMPONUJĄCY ROKOSZANIN?

Wileński organ monarchistów „Słowo” w numerze z dnia 17 maja pomieszcza artykuł wzywający marsz. Piłsudskiego do objęcia dyktatury.

Artykuł swój kończy „Słowo” w ten sposób:

Jeżeli tego nie zrobi powiemy mu: Panie Marszałku, mogłeś być polskim Bonaparte, jesteś tylko imponującym rokoszaniem.

DEMOKRACJA WOJSKOWA.

Nasz słownik polityczny został wzbogacony o nowe pojęcie. Warszawski organ PPS. „Robotnik” określił ostatnie wydarzenia, jako zwycięstwo demokracji wojskowej.

Dowiadujemy się zupełnie nowych rzeczy. A więc dotychczas w wojsku nie było równości i mieliśmy arystokrację, plutokrację, ochłokrację, pałdokrację i demokrację wojskową. Obecnie demokracja zwyciężyła.

Czy to oznacza „rady żołnierskie”?

ODWAGA NIE ZASŁUGUJE NA SZACUNEK.

W żydowskim „Naszym Przeglądzie” znajdujemy artykuł p. t. „Odwaga fizyczna i brak odwagi myśli”.

Niektóre pisma zachwycają się odwagą publiczną polskiej. Istotnie — pod gradem kul publiczność przyglądała się walkom ulicznym. O praktycznym znaczeniu tej odwagi świadczy lista zabitych i rannych.

Istnieją dwa rodzaje odwagi: fizyczny i duchowy, przyczem ten pierwszy rodzaj jest gatunkiem niższego. Pogarda śmierci wynika najczę-

PODCHORAŻOWIE.

PODCHORAŻOWIE IDA... WOKÓŁ NOG STRA
SZNA, GLUCHA,
PODCHORAŻOWIE IDA... PEŁNI ŚWIĘTEGO
DUCHA
NIE DAMY SHANBIĆ KRZYŻA! NIE DAMY
POLSKI ŻYDOMI...
PODCHORAŻOWIE IDA... PODCHORAŻOWIE
IDA...!

IDA KOCHANI GHŁOPCY... NAD NIMI PAN-
NA ŚWIĘTA
IDA BY BRONIĆ PRAWA I BRONIĆ PREZY
DENTA
W ALEJACH DRZEWA DRZĄCE, ŻEGNAJĄC
ICH SIĘ SMUGA:
PODCHORAŻOWIE IDA... A CZY TEŻ ABY
WRÓCA...?

MINĘŁY TRZY DNI DŁUGIE NOWY SIĘ
DZIEŃ ZACZYNA
DZIŚ ŚWIĘTO W IZRAELU, I TRYUMF DZIŚ
JEST KAINA
W ALEJACH TŁUM JAKOWYS WGIAZ IDZIE
KOLUMNADA
CZY TO PODCHORAŻOWIE? NA KARYCH
KONIACH JADA?

NIE... TO CHORAŻWIE CZARNE: PONURE
TO KOLUMNY
SZEREGIEM JADA WOZY, A NA NICH TRU-
MNY, TRUMNY!
KOGÓZ TO WIOZA?... KOGO? MILCZYCIE...
NIKT NIE POWIE?
NA TRUMNACH CZAPKI JAKIEŚ!
CHRYSTE!!! PODCHORAŻOWIE!!!

Sprawiedliwość niemiecka.

Prokurator niemiecki usprawiedliwia czyn morderców.

„Katowitzer Zeitung” zamieszcza w nr. 105 notatkę o utrzymaniu w mocy przez Sąd Najwyższy w Warszawie wyroku, wydanego swego czasu przez sąd bydgoski w sprawie jednego z ewangelickich kościołów na Pomorzu. Wyrokiem tym uwolniono od winy i kary oskarżonych o „bezprawne wzięcie w posiadanie” tego kościoła. Przy sposobności tej próbuje „Kattowitzer Zeitung” wykretnie podać w wątpliwość, sprawiedliwość i bezstronność sądownictwa państwowego.

Pozostawiamy panu prokuratorowi ocenę tego rodzaju wystąpień przeciwko państwu, a przede wszystkim polskiemu sądownictwu. Tu przytoczyć możemy wypadek, jaki zaszedł w państwie „ładu i bojaźni bojaźni bożej”. Wypadek ten nie jest zresztą jedynym, a ministerstwo sprawiedliwości tego państwa sporządziło rok temu memorjal, w którym przytoczono około 400 podobnych wypadków, jakie zaszły w tem państwie od roku 1918.

Chodzi tu o wypadek z przedednia plebiscytu. Starszy inżynier kolejowy Torinus z Opolą miał, różne porachunki z pracownikiem warsztatów kolejowych w Opolu, Hermanem Trenkelem także Niemcem. W innych wypadkach potrafił Torinus dojść do ugody z danymi osobnikami, z Trenkelem jednak nie mógł dać sobie rady. Mógł wprowadzić „wygryźć” go z posady, pozostał

by jednak zawsze żywy świadek.

Wówczas Torinus z pomocą dwóch jeszcze osobników porwał Trenkela na loka motywę, wywiózł w pobliżu Loewen (na Średnim Śląsku) i tam zastrzelił go i porzucił w lesie.

Córka zamordowanego chciała uzyskać sprawiedliwość w sądzie niemieckim. Na jej skargę starszy prokurator w Brzegu (na Średnim Śląsku) pismem z dn. 11 marca br. L. J. 191-26-3 zawiadamia ją, że zastanowi rozpoczęte śledztwo przeciw mordercom. Opisuje on tam szczegółowo fakt bestjańskiego morderstwa, potwierdza ten fakt i dodaje, że Trenkel był podejrzany o przygotowywanie zamachów na urządzenie kolejowe i o szpiegostwo na rzecz Polski. Pan Prokurator niemiecki usprawiedliwia nawet czyn morderców. Pisze m. in. „przy ówczesnych stosunkach politycznych w szczególności przy obsadzeniu Górnego Śląska przez Związek nieprzyjacielski „Feindbund” — tj. komisję aliancką, aresztowanie zabójcy ojca pani dla oddania go do ukarania nie miałyby pożądanego skutku.

I tak pośrednio uznał prokurator sposób „wymiaru sprawiedliwości”, zastosowany przez inżyniera Torinusa. Dla sądu niemieckiego bowiem usprawiedliwieniem czynu jest ta okoliczność, że mordercy należeli do niemieckich organizacji bojowych. To nazywa się praworządnością.

List. ks. ks. biskupów

do wiernych archidiecezji gnieźnieńsko-poznańskiej.

UKOCHANI DJECEZJANIE!

Więść straszna wstrząsnęła całym krajem polskim. Kilku dowódców wojskowych powstało przeciwko prawowitej Władzy Państwowej i wszczęło bratobójcze walki w stolicy Polski, w Warszawie, wciągając w nie niewinnych żołnierzy i ludność cywilną. A stało się to w chwili, w której nowy Rząd

zabierał się skutecznie do pracy około stworzenia zdrowszych i pomyślniejszych warunków w kraju.

W ciężkim tem doświadczeniu wzywamy Was do gorącej modlitwy, iżby się Bóg ulitował raczył nad znekana Ojczyznę i sprawił, aby wojna ta domowa jaknajprędzej opanowaną została. W tym celu zarządzamy dodawanie przy nabożeństwie majowym suplikacyj. Pozatem prosimy i napominamy, abyście zupełnie zachowali spokój i rozważę, oddając się nadal swoim obowiązkom sumiennie oraz dając chętny i karny posłuch władzom prawowitym. Tak postępując złagodzicie straty i rany, jakie ponoszą kraj i naród.

Powyzszą odezwe zechcą **WW. Ks. Ks.** Proboszczowie podać w najbliższą niedzielę do wiadomości swoich parafjan. Gniezno, dnia 14 maja 1926 r.

(—) Bp. Laubitz

Wikariusz Kapitulny Gnieźnieński
Poznań, dnia 14 maja 1926 r.

(—) Bp. Łukomski

Wikariusz Kapitulny Poznański.

Jakie będzie oparcie złotego?

OKUPACJA BANKÓW PAŃSTWOWYCH. — TRZY I PÓŁ MILJONA NA „DROBNE WYDATKI”.

Jak donosi „Głos Pomorski”: W dniu 14 bm. władze wojskowe wojsk marsz. Piłsudskiego wyznaczyły komisarzem tych władz w Banku Gospodarstwa Krajowego pułk. Iwanowskiego. Komisarz ten zwrócił się do Ministerstwa Skarbu o urzędnika, któryby wprowadził go do B.G.K. Następnie w jego towarzystwie udał się do gmachu Banku, wezwał dyrektorów i naczelników wydziału Banku i zaproponował przydzielenie, celem ochrony instytucji oddziału wojskowego.

Wkońcu zaznaczył, że na tem rozporządzeniu ogranicza się jego rola jako komisarza. Donosi o tem „Kurjer Polski”.

To samo pismo podaje, że komisarzem władz dla Banku Rolnego naznaczono p. Wilkońskiego, który przybył do Banku w towarzystwie kilku żołnierzy, pozostawiając ich w hallu. Następnie udał się do gabinetu prezesa zarządu Graabego, polecił wezwać dyrektora Staniszewskiego, Morrissa i na-

czelników wydziału, którym oświadczył, że Bank udziela im dymisji. Następnie zwołał kierowników poszczególnych wydziałów i radził im podporządkować się obecnemu kierownictwu Banku, gdyż w przeciwnym razie otrzymają dymisję. Urząd personalny Banku Rolnego zajęty był przez cały dzień wypisywaniem aktów dymisyjnych dla przeszło 20 urzędników.

To samo pismo donosi dalej, że 15 bm. w Banku Polskim została podjęta przez gen. Składkowskiego, komendanta na miasto stołeczne Warszawę, suma 3 i pół miliona złotych do wyłącznej dyspozycji Piłsudskiego.

Straszny gość.

k) Opinia publiczna została zaalarmowana pogłoską o wybuchu czarnej ospy w Kruhelu Wielkim, wsi, położonej opodal Przemyśla. Ponieważ z Kruhela Wielkiego, podobnie jak z innych wiosek okolicznych,

dowożą do miasta nabiał i jarzyny, przeto władze zarządziły ostry nadzór na drodze sanockiej, aby nie dopuścić nikogo z Kruhela Wielkiego do Przemyśla, a temsamem zawleczenia tej niebezpiecznej epidemii, o której w Polsce już tak dawno nie słyszano.

Wyrok w procesie Pogotowia Patriotów Polskich.

Przywódcy nieudanej obrony porządku odsiedzą karę twierdzy.

Zdaniem obrony proces powinien być umorzony w dniu 13 maja.

Proces P.P.P. zakończył się wczoraj po dwutygodniowym przewodzie sądowym.

Prokurator zrzekł się oskarżenia z art. 101 i 102 k. k., które mówią o zamachu stanu, podtrzymał zaś oskarżenie co do pięciu oskarżonych (z wyjątkiem gen. rez. Jana Wroczyńskiego) o tajnym zrzeszeniu.

Oskarżony Pękosławski bronił się sam. Przemówienie jego trwało około pięciu godzin. Organizator i przywódca P.P.P. mówił niemal wyłącznie o swej pracy społecznej.

Obronca oskarżonych Łubieńskiego i Leśniewskiego, mec. Szurley, w mowie obronczej twierdził, że proces powinien być umorzony w dniu 15 maja rb.

Dalsze prowadzenie procesu było już tylko śmiesznością. Ujawniło się to zwłaszcza w mowie prokuratora, który zrzekł się oskarżenia z art. 101 i 102 k. k.

Obronca gen. Wroczyńskiego, adv. Niedzielski, w mowie swej czynił aluzję do ostatnich wypadków.

Adv. Niedzielski twierdzi, że jest niemożliwością, by stary bojowy generał Wroczyński oddał się w tajnej organizacji bez przyszłości, pod rozkazy Pękosławskiego.

Po ostatnim słowie Pękosławskiego, Gorczyńskiego i Michałowskiego sąd udał się na naradę po której wyniósł następujący

Wyrok.

Mieszkańców miasta Warszawy Jana Pękosławskiego i Wiktora Gorczyńskiego

skazać na 4 miesiące twierdzy każdego.

Olgierda Michałowskiego na 2 miesiące twierdzy.

Tomasza Łubieńskiego na 1 miesiąc twierdzy.

Oskarżonych Jana Wroczyńskiego i Jana Leśniewskiego uniewinniono.

Na poczet kary zaliczono osk. Pękosławskiemu 2 miesiące aresztu prewencyjnego oraz Michałowskiemu 2 miesiące. W ten sposób areszt prewencyjny pokrył całą karę Michałowskiego, a Pękosławski ma tylko 2 miesiące do odciernienia.

Koszty sądowe zapłaca solidarnie wszyscy czterej skazani.

Z art. 101 i 102 k. k. wszystkich oskarżonych uniewinniono.

Zapewnić prawny rozwój dalszych stosunków.

Uchwały Klubu Chrześcijańskiej Demokracji.

Dnia 19-go bm. obradował Klub Chrześcijańskiej Demokracji pod przewodnictwem pos. Chacińskiego. Powzięto następującą uchwałę:

— Gwałt, zadany porządkowi prawnemu Rzeczypospolitej, uniemożliwił Prezydentowi sprawowanie urzędu i spowodował wielkie niebezpieczeństwo zewnętrzne i wewnętrzne dla państwa. Marszałek Sejmu, Konstytucyjny następca Prezydenta, powołał Rząd. Szef tego Rządu, pos. Bartel oświadczył, że Rząd będzie stał bezwzględnie na stanowisku Konstytucji i trwać będzie

do wyboru nowego Prezydenta Rzeczypospolitej przez Zgromadzenie Narodowe. Zadaniem Klubu Chrześcijańskiej Demokracji musi być stanowczy wysiłek, aby zapewnić prawny rozwój dalszych stosunków, aby przez to uchronić państwo od nieobliczalnych następstw. I dlatego Klub Chrześcijańskiej Demokracji domaga się:

1) aby Zgromadzenie Narodowe odbyło się w terminie przez Konstytucję przewidzianym z zagwarantowaniem bezwzględnej wolności i swobody elekcji; 2) uchwalenia budżetu; zmiany ordynacji wyborczej przede wszystkim w sensie zmniejszenia liczby posłów oraz uchwalenia wniosku Chrześcijańskiej Demokracji, uprawniającego Prezydenta do rozwiązania Sejmu i Senatu; 3) aby bezzwłocznie wypuszczono na wolność i przywrócono na stanowiska tych wszystkich którzy stanęli w obronie Konstytucji i Prezydenta Rzeczypospolitej; 4) aby zaniechano rugów na urządach, podyktowanych zemstą w związku z zajściami dni ostatnich; 5) aby natychmiast odebrano broń organizacjom partyjno-politycznym, a także o charakterze półwojskowym i usunięto je od funkcji właściwych tylko dla organów państwowych.

„Do odrodzenia narodu jeszcze daleko”

Choć wolność niastujemy już od lat kilku.

W OSTATNIM NUMERZE „WARSZAWIANKI”, WYDANYM JUŻ PO WYPADKACH WARSZAWSKICH, CZYTAMY:

NA TO, CO SIĘ DZIAŁO W WARSZAWIE, KRAJ CAŁY PATrzył ZE ZGROZĄ I PRZERAŻENIEM. NIE PORA DZIŚ WNIKAĆ W PRZYCZYNY ZDARZEN ANI W SKUTKI, JAKIE ZA SOBĄ POCIĄGNA, JAK NIE PORA MÓWIĆ O STOSUNKU CAŁEJ POLSKI DO ZAJŚĆ W STOLICY. MOŻNA DZIŚ, W TEJ CHWILI TAK POSEPNEJ, ŻE NA OKREŚLENIE JEJ NIEMA WŁAŚCIWEGO WYRAZU, JEDNO TYLKO POWIEDZIEĆ:

— WOLNOŚĆ ODZYSKALIŚMY, ALE DO OBRÓDZENIA NARODU BARDZO NAM JESZCZE DALEKO. TRZEBA BĘDZIE JESZCZE DŁUGO I

MOZOLNIE RRACOWAĆ NAD TEM, ABY POCZUCIE PRAWA WROSŁO W KAŻDEGO BEZ WYJĄTKU POLAKA W NOWEJ POLSCE TAKSAMO SILNIE JAK W DAWNEJ WROSŁO NIESTETY LIBERUM VETO. TRZEBA BĘDZIE WSZYSTKIE SIŁY WYTEŻYĆ BY JEDNYCH WYRWAĆ Z DOTYCH CZASOWYCH OMAMIEŃ A DRUGICH Z DOTYCH CZASOWEJ BEZPŁODNOŚCI PANSTWOWEJ.

OBY TO ODRODZENIE, WRAZ ZE ŚWIEŻĄ TRAWĄ, WZROSŁO Z TYCH DZISIEJSZYCH MOGIŁ. NAJDROŻSZYM SKARBEM DLA KAŻDEGO POLAKA JEST NARODOWE WOJSKO: OBY TA STRASZNA TRAGEDJA JEJEGO WALKI BRATOBÓJCZEJ BYŁA PIERWSZĄ I OSTATNIA...

Dla odwrócenia kary Bożej...

ODEZWA ARCYBISKUPSTWA WARSZAWSKIEGO

Do Wielebnych Duchowieństwa Archidiecezji Warszawskiej.

Od niedawna dopiero Polska cieszy się wolnością, posiada własną armję i własny rząd przez naradę ustanowiony.

I oto bratobójcze walki w stolicy, przelana krew tyłu naszych żołnierzy okryła żalobą rodziny poległych, smutkiem i niepokojem napełniła cały naród, powiększając rozłam i nienawiść wśród synów jednej Ojczyzny.

Dla odwrócenia tedy kary Bożej za krew przelaną, dla zjednoczenia miłosierdzia Bożego i przemożnej opieki Najświętszej Maryi Panny i świętych patronów Polski postanawiamy, aby Kapłani odmawia-

li modlitwę „Pro pace” w Mszach świętych (exceptis Dominicis ac festis I et II cl. et octavis privilegiatis) i w momencie mszalnem prosili Pana Zastępców o spokój i zgodę, prosadło, aby w niedziele i święta w miesiącu maju, jako w miesiącu poświęconym Maryi Królowej Korony Polskiej oraz w czerwcu, miesiącu Serca Jezusowego, po sumie i po nabożeństwach codziennych wieczornych odśpiewano wraz z ludem Suplikacje święty Boże i „Odwróć od nas”.

W.Z. (—) K. Biskup Stanisław Gall.

Warszawa.

W okolicy św. Stanisława B. i M. 1926

Nr. 2292

Szpieg w Gdyni.

(k) Z Pomorza donoszą, że na plaży gdańskiej zjawił się turysta, elegant w sportowym ubraniu i czapce, z kodakiem, lornetką i termosem. Miał on prócz wspomnianego już arsenału, także i szczegółową mapę naszego wybrzeża. Stanowiący na plaży zaczął się rozglądać, a następnie wybadawszy mapę podążył do portu, stamtąd do budynków marynarskich, potem do wojskowych i wszędzie fotografował. Dziwne jego upodobanie do urządzeń i gmachów wojskowych, otaczających się z konieczności pewną dyskrecją, skłoniło wreszcie jednego z wywiadowców do śledzenia turysty. Spotkali się w kościele i pomówili.

— Pan szanowny już do nas na sezon?...

— Nie, ja tak z miłości do morza — odrzekł turysta, uchylając kształtnej czapeczki.

— To dziwne, że szan. pan, na morze mało zwraca uwagi a tylko fotografuje urządzenia woj-

przejmiesz turystę zaprosił. Tutaj wypadło go zaarsztować, bo odpowiedzi jego najniebezpieczniejsze były od wiośennej fali Bałtyku. Nazywa się nasz turysta Leon Bojarski i zdjęcia, które robił były istotnie tylko z obiektów wojskowych, a tego robić byle komu nie wolno. Obecnie turysta zwiedza kąpielnię gdyni i wie dał podobno jeszcze inne areszty i więzienia.

Zagrożone placówki polskie na Dalekim Wschodzie.

k) I oto znowu był jedną z placówek polskich zagrożony, placówek zdobytych wielką przedsiębiorczością i pracą, a także niepośledniego dla interesów państwa polskiego, znaczenia.

Czterotysięczna kolonja polska osiadła na pograniczu Chin i Mandżurji to inżynierowie i robotnicy, zatrudnieni kiedyś przy budowie kolei wschodnio — chińskiej, to dawni żołnierze z korpusu pogranicza, to strzelcy syberyjscy. Pomysłne warunki zarobkowania w tym handlowym punkcie pozwoliły im na stworzenie całego szeregu instytucji oświatowo — kulturalnych, w których dali wyraz swemu przywiązaniu, do dalekiej ojczyzny i sile odpornej. Chlubą ich był Dom polski, gdzie się koncentrowało całe życie społeczne, urządzano obchody patriotyczne a gdzie dziś mieści się ekspozytura rządu polskiego. Pozatem wybudowano gmach dla ośmioklasowego gimnazjum koedukacyjne

go, dwa kościoły katolickie a nawet seminarjum duchowne dla kształcenia się misjonarzy. Utrzymywano 3 szkoły powszechne, przytem na wszystkich stacjach kolei wschodnio — chińskiej istniały kościoły, domy polskie z bibliotekami.

Dziś rządy bolszewickie zadały cios tym wszystkim instytucjom, nie mogą one istnieć bez pomocy kraju.

Taki już zwyczaj w Lubelszczyźnie.

NIEFORTUNNE WYSTĘPY PROPAGANDOWE POSŁA HOŁOWACZA.

Do wsi Biskupice (pow. lubelski) przybył ubiegłej niedzieli pos. Hołowacz z N.P. Ch. luksusowym samochodem, w którym siedziały również kobiety, prawdopodobnie emisarjuszki. Po nabożeństwie próbował pan poseł urządzać wiec, jednakże ludność miejscowa nie dopuściła do tego, i gdy pos. Ho-

Poza idealnym celem jednak państwo polskie musi popierać i wyzyskać tę placówkę handlową, otwierającą nam szerokie rynki wschodnie: Mandżurji, Mongolji i Chin. Polacy tamtejsi posiadają koncesje leśne, mineralne, znają doskonale warunki miejscowe, mogą też stać się doskonałymi pośrednikami. Podtrzymanie przez rząd polski i społeczeństwo charbińskich placówek kulturalno — oświatowych, to wychowywanie przyszłych pionierów ekspansji Rzeczypospolitej.

łowacz usiłował przemawiać, rzucono się na niego zepchnięto go z zaimprovizowanej mównicy i dotkliwie pobito. Z opresji wyratowała go dopiero policja; pod jej osłoną niefortunny mówca uciekł i schronił się u żydów.

Nie zniechęcony tem niepowodzeniem, pos. Hołowacz pojechał z Biskupic do Trawnik, gdzie go spotkało nie lepsze przyjęcie. Zebrani na wiecu robotnicy cukrowni nie dali mu przemawiać i przepędzili go.

Może te ostatnie przygody pos. Hołowacza pouczą nareszcie siewców bolszewizmu z Niezależnej Partji Chłopskiej, że w Lubelszczyźnie niema dla nich miejsca.

Uroczysty akt umiastowienia Gdyni.

NA POCZĄTEK POŻYCZONO 100 TYSIĘCY ZŁOTYCH.

k) W dniu 10 bm. odbył się uroczysty akt nadania Gdyni praw miasta. Około 4 i pół po południu zebrał się w lokalu nowym Magistratu wszyscy członkowie kom. Rady Miejskiej, obaj ławnicy magistratu oraz burmistrz p. Krause jako też grono zaproszonych gości i przedstawiciele prasy.

W uroczystym posiedzeniu Rady wziął udział Pan wojewoda Wachowiak, który na posiedzeniu zjawiał się w towarzystwie nacz. wydz. samorządowego p. Perzkowskiego oraz p. starosty wejherowskiego Ossowskiego.

Przybyłych powitał w krótkich słowach p. burmistrz Krause, poczem ks. Przeworski, proboszcz z Oksywia, przewodniczący Rady Miejskiej poświęcił nowy lokal, zagajając następnie posiedzenie R. M. serdecznymi słowami powitania.

Zabrał wtedy głos p. wojewoda, który dla upamiętnienia dnia ofiarował miastu ozdobnie wykonany akt erekcyjny.

Przy tej sposobności zawiadomił p. wojewoda R. M., że uzyskał od min. skarbu krótkoterminową pożyczkę 100,000 zł. na cele administracyjne, a 50,000 zł. na cele inwe-

stycyjne z funduszu bezrobocia, z czego pierwszą ratę w sumie 10,000 zł. gotówką wręczył p. burmistrzowi.

Gończym apelem do p. burmistrza i R. M., by, spełnili włożone na się trudne obowiązki, zakończył p. wojewoda swą przemowę.

Krótko ale serdecznie podziękował przewodniczący R. M. ks. Przeworski, poczem przeprowadzono odpowiednie uchwały w związku z pożyczkami.

HENRYK SIENKIEWICZ.

Po buncie ks. Janusza Radziwiłła.

POTOP.

(Cytaty z Rozdziału XIV)

Straszliwy niepokój targnął duszą Radziwiłła. Zdawało mu się chwilami, że prócz niego jest jeszcze ktoś i chodzi za nim i szeptem mu do ucha: opuszczenie, ubóstwo, a do tego hańba... Wszakże on wojewoda wileński i hetman wielki, już był zdeptyany i upkorzony! Ktoby przypuszczał wczoraj, że w całej Koronie i Litwie, ha! w całym świecie, znajduje się człowiek, któryby śmiał zakrzyknąć mu do oczu: „Zdrajca!” a przecież on tego wysłuchał i żywi dotąd i ci, którzy ów wyraz wymówili, żywi także. Może, gdyby wszedł do owej sali, w której odbywała się uczta, usłyszałby jeszcze, jak echo wśród gzymsów i pod sklepieniem powtarza: „Zdrajca! zdrajca!”

I gniew szalony, wściekły, chwycił chwilami za pierś oligarchy. Nozdrza jego rozdymały się, oczy ciskały błyskawice, żyły występowały na czole. Kto tu śmie stawiać opór jego woli?... Rozszalała myśl stawiła mu przed oczy obraz kar i mąk dla buntowników, którzy osmielili się nie iść jak pies za jego nogami. I widział krew ich ściekającą z katowskich toporów. słyszał chrupot kości łamanych kołem i kapal się i lubował i nasycał krwawymi widziadłami.

„Opuszczenie, ubóstwo, sąd i hańba...”

— Jakżeto? — więc Radziwiłłowi nawet nie wolno stać się o losie kraju?

— Na nikogo nie można liczyć, nikogo nie można być pewnym — pomyślał posępnie książę. — Wszyscy oni przejdą do wojewody witebskiego i nikt nie zechce się ze mną podzielić...

— Hańba! — posępnie sumienie.

— Litwą — odpowiedziała z drugiej strony pycha.

W komnacie pościelił, bo na knotach świec osiadły grzyby, jeno przez okna wpływało srebrne światło księżycy. Radziwiłł wpatrzył się w te blaski i zamyslił się głęboko.

Zwolna poczęło się coś macić w tych blaskach, wstawały jakieś postacie i coraz ich było więcej, aż wkońcu ujrzał książę jakoby wojska idące ku sobie z górnych szlaków szeroką księżycową drogą. Idą pułki pancerne, husarskie i lekkie petyhorskie, las chorągwi płynie nad niemi, a na czele jedzie jakiś człowiek bez hełmu na głowie, widocznie tryumfator wracający po wojnie zwycięskiej. Cisza nakoło, a książę słyszy wyraźnie głos wojska i ludu: „Vivat defensor patriae! vivat defensor patriae! Wojska zbliżają się coraz więcej; już twarz wodza można rozpoznać. Buławę trzyma w ręku; z liczby buńczuków można poznać, że to hetman wielki.

— W imię Ojca i Syna! — to Sapieha, to wojewoda witebski! A gdzie ja jestem i co mnie przeznaczono?

— Hańbę! — szeptem sumienie.

— Litwę! — odpowiada pycha.

Harasimowicz podał zapieczętowane pismo, książę otworzył i począł czytać, co następuje:

„Niech w. ks. mość Bóg broni i powstrzyma od takowych zamysłów, które wieczną hańbę i zniszczenie domowi naszemu przynieść mogą. Za sam takowy zamiar, nie o panowaniu, ale o włosienicy myśleć. Mnie też wielkość naszego domu na sercu leży, a najlepszy dowód w staraniach,

jakie w Wiedniu czyniłem, abyśmy suffragia w sejmach rzeszy mieć mogli. Ale ojczyzny, ani państwa swojego za żadne nagrody i potęgę ziemską nie zdradzę, abym zaś po takiej siebie zniwa hańby za życia i potępienia po śmierci nie zebrał. Wejrzyj wasza ks. mość na zasługi przodków i na sławę niepokalaną i opamiętaj się na miłosierdzie boskie, póki czas po temu służy. Nieprzyjaciół oblega mnie w Nieświeżu i nie wiem, zali to pismo dojdzie rąk waszej ks. mości; ale chociaż każda chwila zgubą mi grozi, nie o ocale nie Boga proszę, jeno aby wasza ks. mość od tych zamysłów powstrzymała i na drogę cnoty naprowadziła. Choćby się już co złego uczyniło, jeszcze recedere wolne i prędką poprawą zgładzić grzechy potrzeba. A ode mnie nie spodziewajcie się pomocy, bo to z góry oświadczam, że bez względu na związek krwi, ja siły swoje z panem podskarbinem i z wojewodą witebskim połączę i oręż mój sto razy prędzej przeciw waszej ks. mości zwrócę, za kimby do tej haniebnej zdrady miał dobrowolnie przyłożyć ręki. Bogu w. ks. mość polecam.

Michał Kazimierz Radziwiłł.

Książę na Nieświeżu i Ojce, krajoży W. Ks. Litewskiego”.

Hetman, skończywszy list, opuścił go na kielana i począł kiwać głową z bolesnym na twarzy uśmiechem.

— I ten mnie opuszcza, własną krew się mnie wypiera, za to, że nie chciałem dom nasz nieznanym dotąd blaskiem przyozdobić... Ha! trudno! Pozostaje Bogusław i ten mnie nie opuści... Z nami elektor i Carolus Gustavus, a kto chce śmiać, ten i zbierać nie będzie...

— Hańby! — szeptem sumienia.

— O —

KRONIKA

Piątek, 21 maja — Wiktorjusza M.
Czytelnia Tow. Przyjaciół Francji Piotrkowska 103.

Wystawa
malarstwa
rzeźby
grafiki
Czytelnia
audycje
radjofon



Park im.
Sienkiewicza,
Otwarta
od godz.
10-(ej rano
do 25 w.

WIDOWISKA.

Teatr Miejski: Generalna próba.
Teatr Popularny: Córka Pułku".
Casino: „O czym się nie myśli”.
Reduta: „Uj, te kobietki”.
Luna: „Przekleństwo zakazanej miłości”.
Grand—Kino: „Most Jęków”.
Odeon: „Panny w dobie shimmy”.
Dom Ludowy: „Jej wielka miłość”.
Resursa: „Jazzband”.
Apollo: „W podziemiach drapaczy nieba”.
Corso: „Ze śmiercią w zawody”.
Miejski Kin. Oświat.: „Czwarte Przykazanie”.

—oOo—

Wiadomości bieżące.

Dzień żałoby.

TRAGICZNE CHWILE BRATOBÓJCZYCH WALK NA ULICACH WARSZAWY I REZULTAT POZYTYWNY DOKONANEGO PRZEWROTU 300 TRUPÓW I 1000 RANNYCH PRZESZYŁY NAWSKRÓŚ SERCA NARODOWE CZUJĄCEJ SPOŁECZNOŚCI ŁÓDZKIEJ.

W SOBOTĘ CAŁA ŁÓDŹ DA WYRAZ SWEJ ŻAŁOBIE I UCZCI PAMIĘĆ POLEGŁYCH W OBROŃ SZTANDARU RZECZYPOSPOLITEJ ŻOŁNIERZY ORAZ NIEWINNYCH OFIAR BRATOBÓJCZYCH WALK. O GODZINIE 10-EJ RANO KS. BISKUP W. TYMIENIECKI ODPRAWI MSZĘ ŻAŁOBNĄ, PIENIA RELIGIJNE ODŚPIEWA SUMOWY CHÓR KATEDRALNY, ORAZ TOWARZYSTWO IMIENIA SZOPENA. ORGANIZACJE NARODOWE UCZESTNICZYĆ BĘDĄ W NABOŻENSTWIE Z OWI NIĘTYMI KREPĄ SZTANDARAMI.

ORGANIZACJE NARODOWE WZYWAJA OD POWSTRZYMANIA SIĘ W DNIU ŻAŁOBY OD ZABAW TANECZNYCH I MUZYKI, ORAZ PROSZĄ KUPCÓW O ZAMKNIĘCIE SKLEPÓW W CZASIE NABOŻENSTWA.

—oOo—

ILU MAMY BEZROBOTNYCH
W ŁODZI.

Z Państwowego Urzędu Pośrednictwa Pracy komunikują nam, iż do dnia wczorajszego było zarejestrowanych 48,726 bezrobotnych.

Z zasiłków korzystało w ubiegłym tygodniu 40,719 bezrobotnych. W tym brało 9,842 bezrobotnych zasiłki ustawowe wypłacane z funduszu bezrobocia oraz 30,877 bezrobotnych zasiłki doraźne wypłacane ze skarbu państwa. (o)

URUCHOMIENIE NORMALNEJ KOMUNIKACJI Z POZNANIEM.

W dniu wczorajszym przybył na dworzec kaliski po raz pierwszy od dłuższego czasu pociąg osobowy z Poznania zwykłą drogą.

Równocześnie od dziś rozpocznie się normalna komunikacja towarowa, co wpłynie dodatnio na ruch paczkowy, dotychczas utrudniony, gdyż paczki wysyłane były przez Warszawę, co powodowało znaczne opóźnienia i straty dla kupiectwa. (bip)

Łodzianie, którzy polegli
w bratobójczej walce.

Jakie straty poniósł 31 pułk Strzelców Kaniowskich.

W DNIU WCZORAJSZYM POWRÓCIŁ Z WARSZAWY 31 P. STRZELCÓW KANIOWSKICH, KTÓRY BRAŁ CZYNNY UDZIAŁ W WALKACH, KTÓRE STOCZYŁ NA ULICACH WARSZAWY, PRZYZCZEM ŁÓDZKI PUŁK WALCZYŁ PRZECIW WOJSKOM RZĄDOWYM.

DOWIADUJEMY SIĘ, ŻE ZGINAŁ Ś. P. PLUTONOWY SZYMAŃSKI SANITARJUSZ, KTÓREGO ZBLĄKANA KULA TRAFIŁA W CHWILĘ, GDY NAKŁADAŁ OPATRUNEK RANNEMU ŻOŁNIERZOWI.

RÓWNIEŻ POLEGLI Ś. P. SZEREGOWIEC FLORCZAK, NATOMIAST SZEREGOWIEC PACIOREK, KTÓRY ZOSTAŁ W WALKACH CIĘŻKO RANNY SKONAŁ W DRODZE, GDY WIEZIONO GO DO SZPITALA.

RANNY JEST SZER. SZADKOWSKI, KTÓRY OTRZYMAŁ RANĘ POSTRZAŁOWĄ W NOGĘ.

RÓWNIEŻ JEST JEDEN RANNY W PŁUCA, KTÓREGO NAZWISKA NIE ZDOŁANO USTALIĆ. (U)

—oOo—

Nie kierować się zemstą i partyjnictwem.

Czy Wojewoda Darowski wróci na dawne miejsce?

PRZYBYCIE GENERALNEGO INSPEKTORA WOJEWÓDZTW W MIN. SPR. WEWN. MIAŁO ZA CELU W PIERWSZYM RZĘDZIE DOKŁADNE ZAPOZNANIE SIĘ Z SYTUACJĄ WYTWORZONĄ W OKRESIE OSTATNICH DNI URZĘDOWANIA WOJEWODY DAROWSKIEGO ORAZ Z CHWILĄ MIANOWANIA NA TO STANOWISKO STAROSTY REMISZEWSKIEGO.

WBREW POGŁOSKOM P. TWARDO PRZYBYŁ DO ŁODZI BEZ ŻADNEJ KOMISJI I W DNIU WCZORAJSZYM PODJĄŁ SZEREG KONFERENCJI WYNIKU TYCH KONFERENCJI PRZESADZAĆ NIE MOŻNA, ZWŁASZCZA, IŻ AKCJA W SPRAWIE OBSADZENIA STANOWISKA WOJEWODY ŁÓDZKIEGO PRZENIOSŁA SIĘ NA TEREN WARSZAWSKI. W TYM CELU PRZEDSTAWICIELE STRONNICTW ROBOTNICZYCH INTERWENJOWALI U MIN. SPR. WEWN. MŁODZIANOWSKIEGO, KTÓRY OŚWIAD-

CZYŁ. JEDNAK, IŻ W WYBORZE WOJEWODY RZĄD ZACHOWA WOLNĄ RĘKĘ I BEZWZGLĘDNIENIE DAŻYĆ BĘDZIE DO ZAŁATWIENIA TEJ SPRAWY, ABSTRAHUJĄC ZUPEŁNIE OD JAKICH KOLWIEK MOMENTÓW POLITYCZNYCH, JAK SIĘ W ZWIĄZKU Z TYM DOWIADUJEMY ISTNIEJĄ W ŁONIE RZĄDU TENDENCJE DO POZOSTAWIENIA WOJEWODY DAROWSKIEGO NA DOTYCHCZASOWYM STANOWISKU.

W NAJBLIŻSZYM CZASIE MA BYĆ RÓWNIEŻ MIANOWANY NOWY WICE-WOJEWODA ŁÓDZKI NA MIEJSCE P. WICEWOJEWODY OSSOLIŃSKIEGO. POBYT P. INSPEKTORA TWARDO PO TRWAĆ MA W ŁODZI OKOŁO 2 TYGODNI Z TEGO WIĘC WZGLĘDU NIE MOŻNA W ŻADNYM WYPADKU, JUŻ DZISIAJ PRZESADZAĆ JEGO POBYTU. (E)

—oOo—

Czerwony Krzyż - to symbol samarytaństwa.

Przyjdź mu z pomocą gdy cię zawezwie.

OD 30 MAJA DO 6 CZERWCA JEST „TYDZIEŃ CZERWON. KRZYŻA”.

Z pośród szeregu instytucji społecznych, jedyny Czerwony Krzyż jest instytucją społeczną o charakterze międzynarodowym t. zn. prace Czerwonego Krzyża na całym świecie zmierzają do jednego celu i na wszystkich Czerwonych Krzyżach ciąży jednaki obowiązek, a tym obowiązkiem —nieść pomoc samarytańską cierpiącym, oraz łagodzić okrucieństwa zawsze w stosunkach międzynarodowych możliwej wojny.

Polski Czerwony Krzyż, to drobne ognisko potężnej organizacji, musi spełniać swe obowiązki, dla których wykonania został powołany, musi więc w okresie pokoju czynić wszelkie przygotowania, aby w chwili, gdy tego zajdzie potrzeba, mógł stanąć do pracy i godnie spełnić swe powołanie.

Obowiązki, ciężące na C. K. są tak poważne, że wiele lat potrzeba na ich wykonanie.

Wypadki ostatnich dni przekonały nas dowodnie, że Czerwony Krzyż w każdej chwili musi być w gotowości, że nie pora czynić przygotowania wówczas, gdy wybija godzina próby.

Aby jednak móc sprostać wszystkim zadaniom, potrzebne są pieniądze. I chociaż rozumiemy, że społeczeństwo jest przeciążone, niemniej jednak wierzymy w szlachetny odruch społeczeństwa, które przecież dając na cele Czerwonego Krzyża, popiera organizację, niosącą pomoc wszystkim bez wyjątku.

W roku bieżącym termin „Tygodnia” został ustalony na czas od 30 V. 26, VI wł. I odbędzie się pod hasłem Pogotowia Sanitarnego Czerwonego Krzyża, gdyż wszystkie fundusze, zebrane podczas tygodnia zostaną przeznaczone na zakupienie wozów sanitarnych.

JAKA BĘDZIE PODWYŻKA CEN
CUKRU.

Z miejscowych sfer kupieckich dowiadujemy się, że cukrownicy zamierzają podwyższyć ceny cukru.

Podwyżka ma wynieść 32 złote na centnarze, tak, że cena cukru wynosiłaby 117 złotych bez akcyzy.

W razie nieuwzględnienia ich postulatów, cukrownicy grożą schowaniem cukru.

—oOo—

Za spokój dusz ś. p. Poległych na ulicach Warszawy, w dniach od 12 do 15 maja, w obronie honoru żołnierskiego oraz ofiar walk bratobójczych odbędzie się

nabożeństwo żałobne

w katedrze św. Stanisława Kostki w sobotę dnia 22 maja r. b. o godz. 10 rano, na które wszystkich Obywateli zapraszają

Związki: Dowborczyków, Hallerczyków i Oficerów Rezerwy.

SFERY GOSPODARCZE ŁODZI PRZECIWKO PROJEKTOM PODWYŻSZENIA TARYF.

W kołach gospodarczych Łodzi wywołała konsternację i zaniepokojenie wiadomość o mającej nastąpić 1-go czerwca podwyżce taryf przewozowych na kolejach państwowych. Za przewóz na odległości do 300 klm. podwyżka wyniesie 10 proc., a przy odległościach ponad 300 klm. o 5 proc. Koszta stacyjne podwyższone będą o 50 groszy od tonny. Według opinii sfer gospodarczych zwyczaj taryf wywoła w życiu ekonomicznym cały szereg niepożądanych zjawisk. W pierwszym rzędzie zaś spowoduje wzrost cen niektórych artykułów przemysłowych. (E)

KOMU Z WOJSKOWYCH WOLNO SIĘ ŻENIĆ.

Władze wojskowe informują nas o następującej zmianie w rozporządzeniach dotyczących zezwoleń na zawarcie małżeństw przez wojskowych. Zezwolenia na zawarcie związków małżeńskich otrzymać mogą podoficerowie zawodowi, którzy ukończyli 24 rok życia, posiadają co najmniej rzeczywiście stopień plutonowego i odbyli pierwsze trzech lat służby zawodowej. (E)

JAKIE PODATKI PŁACI POSIADACZ REALNOŚCI ZAGRANICĄ.

W sprawie podatków od nieruchomości zagranicą stanowiących własność obywateli polskich otrzymujemy wyjaśnienia, że jeżeli obywatel polski, posiadający nieruchomość w obcym państwie stale zamieszkuje na terenie Rzeczypospolitej, to obowiązany jest płacić podatek dochodowy tylko od dochodów, które przynosi mu nieruchomość posiadania zagranicą. Od wszelkich innych podatków nieruchomości takie są wolne, gdyż raz już są płacone w państwie, w którym nieruchomość się znajduje

ZMIANA KIERUNKU LINJI TRAMWAJOWEJ NR. 5 i 8.

W dniu wczorajszym linje tramwajowe Nr. 5 i 8 rozpoczęły kursować według nowej zmiany, w ten sposób, że linja Nr. 5 rozpoczęła kursować od Bałuckiego Rynku Nowomiejską przez Pl. Wolności, Piotrkow-

Kto da pieniądze na łódzką kanalizację?

BO PAN LANDRETH NIE ZAMIERZA.

Jak wiadomo, magistrat od dłuższego już czasu prowadzi pertraktacje w sprawie sfinansowania robót kanalizacyjnych z amerykańskim konsorcjum „Landreth et Co”. Miasto udzieliło temu konsorcjum opcji i w tych dniach oczekiwana była odpowiedź, czy wspomniane konsorcjum udzieli na kanalizację pożyczki.

Onegdaj magistrat otrzymał list datowany 27 kwietnia, w którym p. Landreth donosi, że nie może się obecnie angażować finansowo i pożyczkę dla miasta trudno mu było w obecnej chwili przeprowadzić. Pertraktuje natomiast z pewną grupą, która by podjęła się prowadzenia robót. Zaznaczyć należy, że wspomniany list wysłany był już dość dawno, a więc przed wypadka

mi warszawskimi. Trudno wobec tego przewidywać, czy p. Landreth obecnie rozpozczętą przez siebie akcję doprowadzi do końca. Jak nas informują sfery miarodajne, miasto odnosi się do tych projektów z rezerwą i zajmuje stanowisko wyczekujące. Magistrat uzależnia swą zgodę od kosztorysów, które wspomniana grupa opracuje, będzie się domagał również kontroli kosztów materiału budowlanego i robocizny. Gdyby koszty były znaczne, to dla prowizji, którą niewątpliwie otrzymałby p. Landreth, miasto nie zamierza tracić pieniędzy. W tym bowiem wypadku o wiele taniej i korzystniej kalkulowałaby się budowa systemem gospodarczym. (v)

—oOo—

W zdrowym ciele zdrowy duch!

ŚWIĘTO SPORTOWE MŁODZIEŻY SZKOLNEJ.

Zwyczajem dorocznym ma się i w roku bieżącym odbyć w Łodzi święto sportowe młodzieży szkolnej.

Termin święta ustalony jest na dzień 30 maja r. b.

Do powyższej uroczystości przygotowują się wszystkie szkoły, które mają zamiar wykazać się dodatnimi rezultatami pracy na polu wychowania fizycznego i rozwoju cielesnego młodzieży.

W związku z tym Ministerstwo nadesłało do szkół średnich specjalny okólnik omawiający sposób przygotowania się poszczególnych szkół do występów na boisku, by nie przynieść szkody nauce.

Okólnik ten mówi, iż: 1) przygotowania do pokazów publicznych winno jaknajmniej zakłócać normalny tok życia szkolnego zwłaszcza lekcji ćwiczeń cielesnych Nauki w szkole, nie powinny doznać z tego powodu uszczerbku. Dlatego też należy unikać tych

pokazów, które choć efektowne wymagają jednak zbyt długich przygotowań ze strony dużej liczby młodzieży.

Wskazany jest raczej pokaz wzorowych lekcji z tą lub inną klasą. 2) w organizowanych świętach sportowych młodzieży dążyć należy do wykazania pracy w tej dziedzinie w szkole, do wykazania postępów w „szkolnym”, wszechstronnym i harmonijnym rozwoju ogółu młodzieży, nie zaś poszczególnych jednostek. 3) jako pierwiastek popisowy niezbędny w pokazach publicznych należy na pierwszym miejscu wymienić gry drużynowe. Pozatem oczywiście winny znaleźć miejsce różne pokazy lekkoatletyczne, jak również prace w hufcach szkolnych. 4) W celach zapobiegania przesadnej dążności do wyczynów (rekordów) wyróżniać młodzież za ogólne wyćwiczenie fizyczne, zarówno w ćwiczeniach metodycznych jak w grach drużynowych oraz w różnych sportach.

wską do Andrzeja, następnie Gdańską, Kopernika do dworca kaliskiego.

Linja Nr. 8 rozpoczęła kurs od dworca fabrycznego ul. Narutowicza przez Pl. Dąbrowskiego ul. Pomorską przez Pl. Wol-

ności, Konstantynowską, Gdańską, Kopernika do dworca kaliskiego.

Jednocześnie podajemy do wiadomości, iż kierunek linii nocnych „B” i „C” pozostaje bez zmiany. (u)

MONARCHIŚCI WZYWAJĄ SWYCH CZŁONKÓW.

Zarząd tutejszego Koła Zjednoczenia Monarchistów Polskich, wzywa wszystkich członków i Polaków miłujących swą Ojczyznę, aby w dniu 22 maja b. r. o godz. 10—ej rano, wzięli czynny udział w mającym się odbyć żałobnym nabożeństwie, w Katedrze Św. Stan. Kostki, za duszę poległych obrońców w imię praworządności, którzy polegli w dniu od 11—go do 16—go maja b. r.

ZA TYCH CO POLEGLI.

Staraniem grupy Polek, odbędzie się w dniu 29 b. m. o godz. 10—ej rano w Kościele Św. Krzyża, nabożeństwo żałobne za dusze poległych w czasie ostatnich walk za honor i prawo Rzeczypospolitej oraz w walkach bratobójczych.

JAK SIĘ PRZEDSTAWIAJĄ ZASIEWY.

Rolnicy komunikują nam, iż zboża przetrwały dobrze zimę. Narazie może być mowa o życie, pszenicy, rzepaku, koniczynie i jęczmieniu ozimym. Naogół stan tych zbóż sięga nieco wyżej stopnia średniego (o ile chodzi o zachodnie okręgi rolnicze) i opada poniżej normy przeciętnej w miarę przesuwania się ku wschodnim województwom.

Żyta i pszenice wyszły z okresu zimowego bez mocniejszych uszkodzeń i zachowały miarę trochę wyższą od przeciętnej.

Koniczyny naogół przedstawiają stan równomiernie średni. Ciepła i obfite opady atmosferyczne sprzyjają zasiewom wiosennym. (o)

ZWIĘKSZENIE SZYBKOŚCI
POCIĄGÓW.

Miejscowe władze kolejowe komunikują nam, że zostało zarządzone zwiększenie szybkości zasadniczej biegu pociągów na niektórych liniach.

Zwiększono szybkość pociągów na linii Warszawa — Łódź i Warszawa — Kolużki — Kraków: Szybkość pociągów pospiesznych idących do Paryża przez Berlin będzie zwiększona na przestrzeni Warszawa — Łódź — Zbąszyń z 65 do 75 kilometrów na godzinę. To samo dotyczy kurjerów idących przez Dziedzice do Wiednia. (o)

SUROWCE DLA ŁODZI NADCHODZĄ.

Onegdaj i wczoraj przybyły do Łodzi większe transporty surowców dla przemysłu włókienniczego, zatrzymane w miastach granicznych z powodu przerw w komunikacji.

Największe transporty otrzymała fabryka Poznańskich, dla której część transportów przysłano samochodami. (bip)

PIORUN PRZYCZYNĄ POŻARU.

We wsi Borolin powiatu łódzkiego pod czas burzy uderzył piorun w zagrodę Władysława Szczypiora i wzniecił pożar.

Wezwano okoliczne straże, lecz tymczasem stodoła i inne zabudowania spłonęły przyczyniając stratę w wysokości 5000 zł.

Teatr i sztuka.

TEATR MIĘJSKI

Z powodu generalnej próby z „Damy Kamelowej”, zapowiadane na dzisiaj przedstawienie nie odbędzie się.

Jutro XEWI — ta z kulis narazem ostanie wiel-

Konkurs na projekt Domu Ludowego
rozstrzygnięto.

Ale skąd wziąć pieniądze na budowę?

PIERWSZĄ NAGRODĘ WZIAŁ P. WIESŁAW LISOWSKI.

W DNIU 19 I 20 B. M. ODBYWAŁY SIĘ POD PRZEWODNICTWEM P. PREZYDENTA M. GYNARSKIEGO POSIEDZENIA SĄDU KONKURSOWEGO CELEM ROZPATRZENIA NADEŚLANYCH 23 PROJEKTÓW NA BUDOWĘ DOMU LUDOWEGO W ŁODZI SKŁAD JURY STANOWILI: PREZYDENT MIASTA M. GYNARSKI, RADNY MIEJSKI R. WOJA KOWSKI, ŁAWNIK WYDZIAŁU BUDOWNICTWA — INŻ. K. POLKIERSKI ORAZ DELEGACI KOŁA ARCHITEKTÓW W ŁODZI: ARCH. D. LANDE, ARCH. A. GOLDBERG, KOŁA ARCHITEKTÓW W KRAKOWIE ARCH. J. BIASION I FR. MĄCZYŃSKI, JAK RÓWNIEŻ P. STEMBOROWSKI Z RAMIENIA P. Z. Z.

W MYŚL WARUNKÓW KONKURSU PRYZNANO OGÓLEM 6 NAGRÓD: 1 — PIERWSZĄ, 1 — DRUGĄ, 2 — TRZECIE I 2 — CZWARTE PRÓCZ TEGO POSTANOWIONO DOKONAĆ 2 ZAKUPÓW I NADAĆ 3 ODZNACZENIA ZASZCZYTNE.

PIERWSZĄ NAGRODĘ OTRZYMAŁ P. INŻ.

ARCH. WIESŁAW LISOWSKI. POZA TEM LAUREATAMI KONKURSU ZOSTALI: ANTONI KOWALSKI Z WARSZAWY (II), P. A. PIWOWARCZYK Z KRAKOWA (III), JADWIGA DOBRZYŃSKA I ZYGMUNT ŁOBODA Z WARSZAWY (III), JULIAN LISIECKI I WITOLD CZECHÓTT (IV), ROMUALD GUTT I ALEKS. HANIECKI Z WARSZAWY (IV).

POZA TEM JURY UZNAŁO ZA WŁAŚCIWE ZAKUPIĆ PROJEKTY PP. ZYGMUNTA TARASINA Z WARSZAWY ORAZ ARCH. STANISŁAWA BARSKIEGO ZE LWOWA I EDW. NORBERTHA Z WARSZAWY ORAZ UDZIELIĆ ZASZCZYTYNYCH WZMIANEK PP.: ARCH. IRENIĘ OBNIŃSKIEJ — WIECZORKOWEJ I ERWINOWI WIECZORKOWI ZE LWOWA, 2) ARCH. ROMUALDOWI MUELLEROWI Z WARSZAWY, 3) ARCH. ANTONIEMU KOWALSKIEMU Z WARSZAWY.

ZE WZGLĘDU NA DUŻĄ ILOŚĆ UDZIELONYCH ODZNACZEŃ, WYNIK KONKURSU NALEŻY UWAŻAĆ NA SZCZEGÓLNICIE POMYŚLNY.

—oOo—

Kto ma niemieckie pieniądze przedwojenne?

MOŻE ZA TĄ MAKULATURĘ OTRZYMAĆ PIENIĄDZE.

Ze względu na to, że bardzo wiele osób posiada oszczędności w markach niemieckich podajemy niektóre szczegóły zebrane od osób zainteresowanych.

Gdy marka niemiecka załamała się i stała papierkiem bezwartościowym, powstało w Berlinie towarzystwo pod nazwą „Związek Wierzyieli Banku Rzeszy“ i wytoczyło proces temu bankowi, żądając przewartościowania marek niemieckich przedwo-

jennych, biorąc za podstawę do obliczenia wartość tych marek w złocie do czasu wybuchu wojny. Towarzystwo proces ten w pierwszej instancji wygrało, a obecnie sprawą tą zajmuje się sąd odwoławczy Rzeszy.

Miejmy nadzieję, że słuszne żądanie towarzystwa sąd uwzględni.

Sprawa ta jest dla nas bardzo ważną, gdyż dużo obywateli naszego Państwa posiada marki niemieckie przedwojenne. (o)

—oOo—

Nowe przepisy dla P.T. Zebraków.

A ONI WCIAŻ STOJĄ POD ŚCIANAMI.

Na ostatnim posiedzeniu delegacji Wydziału Opieki Społecznej rozpatrywano między innymi sprawę zapobieżenia masowemu żebractwu w Łodzi.

Po wysłuchaniu wyjaśnień przewodniczącego Wydziału Opieki Społecznej — ławnika W. Adamskiego — że Ministerstwo Pracy i Opieki Społecznej opracowuje surowo przepisy, normujące sprawę walki z żebra-

ctwem, postanowiono zwrócić się do odnoszących władz o legitymowanie wszystkich osób żebrzących i w wypadku stwierdzenia, że pobierają one zapomogi z Wydziału Opieki Społecznej, karać je sędownie. Postanowiono również poczynić energiczne starania w celu uruchomienia Domu Pracy dla żebraków.

—oOo—

„Demonstracja” skończona.

A PRZEMYSŁ ŚREDNI POWOLI ZAMIERA.

W pierwszej połowie maja stan zatrudnienia przemysłu średniego wykazał pogorszenie sytuacji. Ogółem czynnych było 1% fabryk, zatrudniających 9439 robotników, nieczynnych — 34 fabryki z 2248 bezrobotnych.

mi, 6 dni w tygodniu pracowało 120 fabryk, 5 dni w tygodniu — 17, 4 dni — 12, 3 dni — 9 fabryk. Na jedną zmianę podjęło pracę 132 zakłady, na 2 zmiany — 22, na 3 zmiany — 4, fabryki. (E)

ka premiera“ kończącego się sezonu — słynny dramat miłosny w 5 aktach Aleksandra Dumasa (syna) „Dama Kamelkowa“ z udziałem najznakomitszej współczesnej artystki polskiej Marji Przybyłko — Półtockiej w wielkiej popisowej roli Małgorzaty Gaudier. W innych rolach pp. Alfred Szymański, — Armand, Konstanty Tatarkiewicz — stary Duwał, Dunajewska, Horecka, Rodowiczowa, Tatarkiewiczówna, Wołoszynowska, Bielicz, Fabisiak, Grolicki, Krotke, Kliszewski, Wronski. Kostjumy prof. Karola Frycza. Dekoracje Bolesława Kudewicza.

Kasa Zamawiań sprzedała już bardzo dużo biletów na premierę.

Z powodu wyjazdu niektórych stałych abonentów, jest pewna ilość miejsc w krzesłach i w łóżkach parterowych do zaobronowania, względnie do

nabycia na premierę.

Bilety, nabyte na piątek dnia 21 b. m. ważną są na niedzielę 23.

TEATR POPULARNY.

Dzisiaj, w piątek o godz. 8.30 wiecz. po cenach najniższych (od 1.50—50 gr.) w dalszym ciągu ciesząca się niesłabnącym powodzeniem komedia operetka w 4 aktach „Córka Pułku“.

Teatr Popularny w nadchodzące Zieloną Świątę t. j. w niedzielę i poniedziałek daje po dwa przedstawienia, grana będzie operetka „Córka Pułku“. Na przedstawienia popołudniowe ceny miejsc niższe od 30 gr do 1.50 wieczorem od 50 gr do 2 zł. Jutro w sobotę o 4—ej po poł. i 8.30 wiecz. po cenach najniższych operetka „Córka Pułku“.

Zmyślenie korespondenta „Expresu Porannego”

Wiadomość podana we wczorajszym łódzkim „Expresie Wieczornym” jakoby wojewoda poznański Bniński uciekł z Poznania „nie chcąc pod terorem obwołać się niezależnym naczelnikiem” jest zmyślona.

Podał ją warszawsk. „Expresowi Porannemu” korespondent tego pisma, którego p. wojewoda Bniński nie chciał u siebie przyjąć i nawet nie chciał z nim przez telefon rozmawiać.

Wojewoda Bniński był dziś obecny na nabożeństwie za poległych w walkach bratobójczych.

Ze sportu

BOGATY PROGRAM IMPREZ SPORTOWYCH W STOLICY.

WARSZAWA 20-V (C-S) W dniu 24 b. m. o godz. 17 w Agrykoli odbędzie się mecz towarzyski Polonja—LKS. (Łódź). W dn. 22 bm. Polonja—Korona o mistrzostwo kl. A, w dn. 23 bm. Warszawianka—Varsovia o mistrz. kl. A, Legja gra w dn. 23 bm. w Radomiu z Czarnymi o mistrz. kl. A. W dniu 30 bm. Polonja najprawdopodobniej będzie grała z Turystami (Łódź) w Agrykoli, Legja zaś wyjeżdża do Torunia na mecz z TKS-em. W dniach 29 i 30 bm. Polonja organizuje zawody międzyklubowe. W dn. 30 bm. redakcja „Expresu Porannego” urządza dorocznym zwyczajem dwa biegi kolarskie na 15 km. i 100 km. W dniu 3. VI odbędzie się we Lwowie międzymiastowy mecz Lwów—Warszawa o puchar „Wieku Nowego”. W dniu 6. VI mecz piłkarski Polska—Czechosłowacja w Warszawie. W dn. 5 i 6. VI ogólnopolskie zawody lekkoatletyczne dla kobiet organizowane przez PZLA w związku z Igrzyskami Kobięciami w Göteborgu. W dn. 12 i 13 VI mistrzostwa kl. A. Polonja—Legja, Czarni—Varsovia i Warszawianka—Korona. W dn. 12 i 13 VI zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo WOZLA. Turniej tenisowy o mistrzostwo Warszawy wyznaczony na 20 bm. został przełożony do późniejszego terminu.

WARSZAWSKA GIEŁDA OFICJALNA

z dnia 20 maja 1926 roku.

WALUTY:

Dol. St. Zjedn. 11.10.

DEWIZY:

Belgja 32,90
Holandia 447,30
Londyn 54,10.
Nowy Jork 11.10
Paryż 32,90
Praga 32,94
Szwajcaria 215,15.
Włochy 42,85
Wiedeń 157,00.

Wobec podwyższenia urzędowego kursu dolara kursy wszystkich dewiz były wyższe. Suma obrotów — jak wczoraj. Dolar gotówkowy w obrotach pozagięldowych: 12,00. Rubel złoty: 6,45.

Ieś! Ile masz lat?

NIECH PAN PREZYDENT ZGADNIE?

We wtorek, dnia 18 bm. w Magistracie pod przewodnictwem p. prezydenta miasta M. Cynarskiego, przy udziale inspektora szpitalnictwa miejskiego — dra A. Mittelstaedta i naczelnika Urzędu Stanu Cywilnego — A. Rzewskiego odbyło się kolejne posie-

dzenie komisji do ustalania wieku poborowych — żydów, nieposiadających formalnych metryk urodzenia.

Na posiedzeniu tem ustalono wiek kilku żydów, emigrujących do Palestyny, bądź do Argentyny.

Ubezpieczeni zapłaca.

BO BANASZCZYK POPEŁNIŁ NADUŻYCIE NA NIEKORZYŚĆ KASY CHORYCH.

W końcu lutego b. r. III—cia Lecznica Kasy Chorych m. Łodzi stwierdziła, iż członek Kasy niejaki Gabryel Banaszczyk, zamieszkały przy ulicy Lagiewnickiej Nr. 46 odstąpił swą legitymację bratu Rafałowi Banaszcykowi, zamieszkałemu przy ul. Franciszkańskiej 42, nieczłonkowi Kasy Chorych i wskutek tego naraził Kasę Chorych m. Łodzi na

116 zł strat, powstałych wskutek leczenia się przez niego nieuprawnionego do tego Rafała Banaszczyka.

Sprawę Rafała i Gabryela Banaszczyków rozwał w dniu wczorajszym Sąd Pokoju VI—go Okręgu, który skazał obojgu oskarżonych po 100 zł grzywny z zamianą na 2 tygodnie aresztu i zapłacenie 10 zł opłat sądowych.

PAPIERY PROCENTOWE:

10 proc. poz. kolejowa 165,00; 6 proc. poz. dolarowa r. 1920 71,00 5 proc. pań. poz. konwersyjna 32,00; 4 i pół proc. L. Z. ziem. przedw. 20,50 4 i pół proc. L. Z. ziem. do 1919 r. 2,60; 8 proc. L. Z. ziemskie dolar 9,81; 5 proc. L. Z. m. Warszawy złotowe 27,75; 5 proc. L. Z. Warszawy do 1918 r. 12,50; 5 proc. L. Z. Warszawy przedw. 20,50 4 i pół proc. L. Z. Warszawy przedw. 17,50 4 i pół proc. L. Z. Warszawy złotowe 26,00

AKCJE:

Bank handlowy 1,45; Bank Polski 48,50 Warsz. cukier 1,40; Nobel 1,40; Węgiel 1,65 Ostrowiec 3,30; Rudzki 0,63; Starachowice 0,77; Zawiercie 5,10; Zyrardów 6,10.

Z pożyczek państwowych słabsza była dziś 6 proc. dolarowa z r. 1919—20, nato miast mocniejsza 10 proc. kolejowa. Listy zastawne i akcje mocniej. W drodze sprzedaży przymusowej sprzedano dziś około 200,000 sztuk nienotowanych w cenie akcji „Tłocznia” po 8 jedna—czwarta grosza na jedną akcję.

DOLAR W ŁODZI.

W dniu wczorajszym przed południem na rynku pieniężnym w Łodzi w obrotach prywatnych kurs dolara wynosił 12 w płaceniu 12.20 w żądaniu. Tendencja utrzymana.

TABELA WYGRANYCH LOTERJI PAŃSTWOWEJ.

Dziś w drugim dniu ciągnięcia 2—ej klasy 13—ej państwowej loterii klasycznej, główne wygrane padły na numery następujące:

5,000 złotych na Nr. 39791.
1,000 złotych na Nr. 46650.
Po 500 złotych na Nr. Nr. 26754, 58663.
400 złotych na Nr. 60882.
Po 300 złotych na Nr. Nr. 10323 29016 64139.
Po 250 złotych na Nr. Nr. 44861 60486 60998.
Po 200 złotych na Nr. Nr. 1501 14358 35780 43675.
Po 175 złotych na Nr. Nr. 997 8941 10052 12771 14864 16144 17644 20480 21590 23446 24486 26871 28705 30634 35540 38723 39279 39651 40431 49082 42645 43876 44186 46520 49243 54318 54548 55907 58883 65579.

OBWIESZCZENIE.

Komornik przy Sądzie Okręgowym w Łodzi na powiat Łódzki, JAN ANDRZEJEWSKI zamieszkały w Łodzi przy ul. Orlej Nr. 3, na zasadzie art. 1030 U. P. C. ogłasza, że w dniu 27 maja 1926 r. od godziny 10—ej rano we wsi i gminie Kruszów odbędzie się sprzedaż przez licytację publiczną ruchomości należących do Tadeusza Zwierzyńskiego składających się ze stu tysięcy sztuk cegły wypalanej oszacowanych na ogólną sumę 1.224 zł.

1447 Komornik JAN ANDRZEJEWSKI

W 8 kl. Gimnazjum Humanistycznym

K. Tomaszewskiego

w Łodzi, Ogrodowa 26, tel. 33-85.

Egzaminy wstępne rozpoczną się dn. 21 czerwca, 1642—2

Ogłoszenie o licytacji.

VII Komisarjat P. P. m. Łodzi podaje do wiadomości, że w dniu 31 maja 1926 r. o godz. 10 m. 30 przy ul. Wólczańskiej 53 w lokalu Firmy Rudolf Kinzler i S—ka odbędzie się publiczna sprzedaż ruchomości, a mianowicie: 1) furgon do rozwożenia towarów parokrotny w dobrym stanie, 2) biurko duże koloru jasnego, 3) 2 biurka mniejsze koloru ciemnego, 4) fotel wyściełany skórą, 5) 4 krzesła wyściełane ciemne, oszacowanych w dniu 10 maja 1926 r. na sumę 400 zł., należących do firmy Rudolf Kinzler i S—ka zasekwestrowanych przez VII Komisarjat na zapłacenie należności Zakł. Ubezpiec. od Wypadków we Lwowie, w sumie 374 zł. 70 gr., zgodnie z poleceniem Komisarjatu Rządu na m. Łódź z dnia 29.IV—1926 r. za Nr. 2509-26.

Wystawione na sprzedaż ruchomości i szacunek można obejrzeć na miejscu w dniu sprzedaży.

Sprzedaż rozpocznie się od sumy szacunku in plus.

KIEROWNIK VII KOMISARJATU
KOMISARZ GIESLAK.

1643

Kompoty i warzywa

B. ci Radowskich, Pleszew

Wyroby czekoladowe

„Goplana” Pozn. n.

Herbatniki

K. Mystkowskiego, Kalisz

Płatki owsiane

Wagrowi. ckie

Sardyńki

w wielkim wyborze

poleca po niebywale niskich cenach

— firma —

1448—

S. JAWORSKI

Handel win, wódek i likierów
Piotrkowska 54—Telefon 43-76.

